Informacja prasowa 1 lutego 2024, Gdańsk

**Budowlanka w deficycie – braki kadrowe dotyczą w niej aż 12 profesji**

**W porównaniu z końcem 2023 r. branża budowlana rozpoczęła rok w całkiem dobrych nastrojach. W styczniu 2024 r. wskaźnik ogólnego klimatu koniunktury kształtował się na poziomie minus 7,1. W grudniu 2023 r. było to minus 13,2 (GUS). Niemal co druga firma zgłaszająca bariery w prowadzeniu działalności skarży się na niedobór wykwalifikowanych pracowników. Jak wynika z analiz Grupy Progres, ten problem z miesiąca na miesiąc będzie coraz bardziej odczuwalny, bo kandydatów z odpowiednimi kwalifikacjami brakuje, a budowy niebawem ruszą pełną parą. Popyt przewyższający podaż pracowników dotyczy aż 12 profesji poszukiwanych w budownictwie.**

W branży budowlanej w naszym kraju zatrudnionych jest niemal pół miliona osób – w 2023 r. było ich w sumie 422,4 tys. (GUS). Więcej odnotowano jedynie w przetwórstwie przemysłowym (2,374 mln) i handlu (1,324 mln). Ta liczba mogłaby wzrosnąć, ale hamują ją problemy rekrutacyjne. Cieśle i stolarze budowlani, dekarze i blacharze budowlani, operatorzy obrabiarek skrawających, elektrycy, elektromechanicy i elektromonterzy, **kierowcy samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych**, monterzy instalacji budowlanych, murarze i tynkarze, operatorzy i mechanicy sprzętu do robót ziemnych, pracownicy robót wykończeniowych w budownictwie, robotnicy budowlani, spawacze i ślusarze to zawody należące do deficytowych, na które ciężko w tym roku będzie znaleźć chętnych (Barometr zawodów 2024). Wolnych etatów nie brakuje – tylko w III kw. 2023 r. w budownictwie było ich 13,2 tys. Więcej miejsc do obsadzenia czekało jedynie w 2 innych branżach – przetwórstwie przemysłowym (22,6 tys.) i handlu (15 tys.). Zapotrzebowanie było i jest widoczne również w największych portalach z ogłoszeniami o pracę. Z raportu Grupy Progres wynika, że w tych, liczba ofert etatów w branży budowlanej – opublikowanych w ciągu mijającego miesiąca – wahała się od ponad 1 tys. do przeszło 3 tys. (w zależności od analizowanej strony). W ubiegłym roku wysyp ogłoszeń odnotowano w marcu, maju i lipcu.

– *Mimo że część dyrektorów firm budowlanych przewiduje ograniczenie zatrudnienia, to nadal ofert pracy będzie sporo. Gorzej z kandydatami, bo o nich – ponownie, jak w latach ubiegłych – może być ciężko* – **mówi Natalia Myskova, dyrektor ds. rekrutacji międzynarodowej w Grupie Progres.** *– Tym trudniej, gdy weźmiemy pod uwagę specyfikę tej pracy, która wymaga dobrego stanu zdrowia, kondycji i siły fizycznej. Co bardzo ogranicza pulę osób branych pod uwagę w procesie rekrutacji raczej do jednej płci i określonego wieku tzn. mężczyzn w wieku produkcyjnym. Przed 2022 r. pracę na budowie podejmowały osoby ze Wschodu, które zajmowały większość wolnych etatów i ratowały przed przestojem wiele firm budowlanych. Jednak sytuacja diametralnie zmieniła się po wybuchu wojny w Ukrainie, w wyniku której dostępność mężczyzn na polskim rynku znacząco zmniejszyła liczbę kandydatów i w dużym stopniu uniemożliwiała obsadzenie wszystkich wolnych stanowisk w budowlance –* **dodaje Natalia Myskova.**

Innymi z najczęściej wymienianych powodów braków kadrowych są niewystarczające kwalifikacje kandydatów i nawet jeśli pracodawcy są gotowi ich kształcić, to na rynku jest zbyt mało chętnych do podjęcia etatu w zawodach deficytowych w tym sektorze. Nie bez znaczenia jest też niechęć samych kandydatów do podjęcia tego rodzaju pracy, która spowodowana niewystarczającymi zarobkami oraz wygórowanymi oczekiwaniami pracodawców, które sygnalizują osoby rezygnujące z procesów rekrutacji.

Jak wynika z danych GUS, przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze budowlanym w 2023 r. wynosiło 7021,89 zł brutto, a to kwota, która obecnie dla wielu chętnych jest niewystarczająca, szczególnie gdy posiadają oni kwalifikacje wymagane w ogłoszeniu. Obecnie stawki wzrosły nieco, ale nadal nie na tyle, by przyciągnąć duże grono chętnych. Najwięcej na budowie mogą zarobić operatorzy koparek i tynkarze – średnie oferowane im stawki wynoszą ok. 35 zł netto/h. Cieśla może liczyć na kwotę od 21 do 28 zł netto/h. Zbrojarze, ślusarze, brukarze, dekarze, murarze i glazurnicy – w zależności od kwalifikacji i doświadczenia – zarobią od 22 zł netto/h do 30 zł. Nieco niższe kwoty oferowane są dla malarzy, monterów i elektryków – od 21 do 28 zł netto/h i posadzkarzy oraz stolarzy – 20 – 25 zł netto/h. Płace różnią się w zależności od regionu – rozpiętość wynosi od 19 do 41 zł netto/h.

 – *Skompletowanie zespołu do sektora budowlanego to spore wyzwanie dla rekruterów. Na szczęście coraz więcej firm zaczyna rozumieć, że bez pracowników z innych krajów, a nawet kontynentów ich projekty nie powstaną. Cudzoziemcy – głównie mężczyźni – coraz częściej są rekrutowani do prac budowlanych. Często godzą się na oferowane stawki w zamian za szkolenia podnoszące ich kwalifikacje czy podwyżkę po okresie próbnym. Ich chęć do pracy oraz otwartość na rozwiązania kompromisowe ratuje niejedną polską budowę przed przestojem. Zresztą na coraz większe kompromisy idą też firmy z tego sektora, które obwijają się opóźnień w budowie inwestycji, bo niejednokrotnie oznacza ona dla nich spore straty finansowe. Bardziej opłaca im się spełnić wysokie oczekiwania finansowe kandydata niż doprowadzić do przesunięć w realizacji harmonogramu prac –* **zaznacza****Natalia Myskova, dyrektor ds. rekrutacji międzynarodowej w Grupie Progres.**

Tylko w 2022 r. co piąte zezwolenie na pracę wydane cudzoziemcom dotyczyło etatów w sektorze budowlanym – w sumie było ich 71 032 (GUS). Najczęściej podejmowali oni pracę w województwie mazowieckim (19 411), wielkopolskim (7 855), pomorskim (6 189) i łódzkim (5 745). Największą grupę osób, którym je przyznano, stanowili obywatele Ukrainy (19 995 zezwoleń) i Turcji (11 730 zezwoleń). Pozostałe kierunki to: Uzbekistan (7 489 zezwoleń), Indie (5 898 zezwoleń), Białoruś (3 939 zezwoleń), Turkmenistan (3 324 zezwolenia), Azerbejdżan (2 367 zezwoleń), Tadżykistan (1 825 zezwoleń), Nepal (1 503 zezwolenia), Kirgistan (1 243 zezwolenia), Kosowo (976 zezwoleń), Kazachstan (942 zezwolenia), Gruzja (922 zezwolenia), Filipiny (895 zezwoleń).

Bez zwiększenia liczby cudzoziemców na polskim rynku pracy na wiele inwestycji będzie trzeba trochę poczekać. Jak wynika z danych GUS, przeciętny proces budowy nowego wielorodzinnego budynku mieszkalnego jest coraz dłuższy. W okresie 2022 r. wyniósł 42,5 miesiąca (liczone od daty jej rozpoczęcia do terminu oddania budynku do użytkowania) i zwiększył się o 1,5 miesiąca w stosunku do analogicznego okresu 2021 r.

**\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\***

**Holding Grupy Progres** jest jedną z największych agencji HR wśród firm z branży posiadających 100 proc. polskiego kapitału i działających na terenie całego kraju. W jej skład wchodzą spółki, z których najstarsza na rynku funkcjonuje od 2002 r. Grupa wspiera przedsiębiorstwa w całej Polsce w zakresie pracy tymczasowej (Progres HR), doradztwa biznesowego i szkoleń (Progres Consulting), rekrutacji stałych (Progres Permanent Recruitment), a także optymalizacji procesów (Progres Advanced Solutions). Rocznie zatrudnia niemal 20 tysięcy pracowników i realizuje 1,5 tysiąca projektów rekrutacyjnych. Posiada kilkadziesiąt oddziałów w Polsce i zagranicą. Organizacja była wielokrotnie nagradzana w prestiżowych konkursach, plebiscytach i rankingach tj. m.in. Diamenty Forbesa (2017 r. – laureat) Gazele Biznesu (2020 r. – druga najdynamiczniej rozwijająca się firma w Polsce), Medal Europejski (2021 r.), Lider Polskiego Biznesu (2022 r.), Firma Przyjazna Cudzoziemcom (2022 r.) czy Ambasador Polskiej Gospodarki BCC (2023 r.). Grupa Progres jest członkiem Stowarzyszenia We!come – zrzeszającego pracodawców zatrudniających cudzoziemców w Polsce, posiada też certyfikat Równości Płac przyznawany przez Business Center Club.

**\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\***

**Biuro prasowe:**

Kamila Tyniec

e-mail: k.tyniec@bepr.pl

kom. +48 500 690 965